Choroszcz, leżąca 12 km na zachód od Białegostoku, jest jednym z najstarszych w regionie osiedli miejskich. Jak wskazują badania archeologiczne, pierwsze ślady obecności człowieka na tym terenie pochodzą z okresu mezolitu. To tutaj w gęstej roszczy czyli puszczy znajdował się Święty Gaj, a pogańska ludność składała ofiary słowiańskiemu Bogowi Światowidowi na pobliskim wzgórzu zwanym Świtkowizną, Sieśkowizną lub później Babią Górą. Wojny z XII i XIII w. na pograniczu polsko-jaćwie-sko-ruskim nie wyludniły zupełnie puszcz. Bartnicy, smolarze, bobrownicy i drwale dostarczali miód, wosk, smołę, potaż, drewno i inne dobra. Oni również nadali nazwy wielu miejscom takim jak: Przełajna Góra, Porosły, Izbiszcza, Złotoria czy Choroszcza.

Wzmożone osadnictwo rozpoczęło się tu po unii polsko-litewskiej, gdy ówczesny zarządca ziem nad Narwią - książę litewski Michał Zygmuntowicz poczynił szereg nadań. W 1437 r. Stanisław Ostosz i Mikołaj Myń otrzymali dziedzinę Rogowo, a Piotr z Gumowa położoną w sąsiedztwie puszczę zwaną Choroszcza. Zapewne zostały wówczas nadane i inne ziemie, gdzie powstały kolejne wsie: Kruszewo, Śliwno, Izbiszcze, Konowały, Pańki. W końcu XV w. urzędnicy surascy osiedlili Klepaczewiczów (Klepacze), Oliszków (Oliszki) i bojarów z Suraża. Bojar Stefan Czaplicz część swej ziemi przekazał klasztorowi w Supraślu, na której powstały Gajowniki. Swój dwór wzniósł w innym miejscu, dając początek Czaplinu.

Jeszcze w 1459 r. Piotr Gumowski uposażył kościół w Choroszczy w 2 włóki gruntu i 2 karczmy. W końcu XV w. Choroszcz z włością stała się własnością bojara z Kijowszczyzny, wojewody Iwana Chodkiewicza. Jego syn Aleksander gospodarzył w swych włościach z rozmachem, karczując puszczę, budując młyny, folusze, osadzając osadników z Rusi i Mazowsza. Z czasem w dobrach Chodkiewiczów powstały Puszczany, Zastawie, Sienkiewicze, Barszczewo, Jeroniki, Żółtki, młyny młynarzy Dzikich (Dzikie). W 1506 r. Aleksander nadał Choroszcz z włością klasztorowi w Supraślu. Mnisi wznieśli tu cerkiew i otaczali opieką duszpasterską ludność wiary greckiej. W 1533 r. Choroszcz powróciła do Chodkiewiczów. Dzięki staraniom Aleksandra w 1507 r. Choroszcz otrzymała od Króla Zygmunta l prawa miejskie z obowiązkiem dostarczania drużyny zbrojnej (5 konnych) na wypadek wojny.

W XVI w. miasto rozwijało się intensywnie. Z połowy XVI w. pochodzą pierwsze wzmianki o osadnikach żydowskich. Choroszcz była wówczas centrum okolicznych dóbr, a trakty łączyły ją ze znaczniejszymi ośrodkami Podlasia. Odbywały się tu targi, odpusty, kwitło życie religijne. Pod koniec XVI w. Choroszcz była miastem liczącym ok. 200 domów i 1200 mieszkańców. W 1587 r. Anna Chodkiewiczówna wniosła w posagu dobra choroskie Pawłowi Pacowi. Ich spadkobiercą był Stefan Mikołaj Pac, wojewoda trocki i przyszły biskup wileński, który sprowadził w 1654 r. do Choroszczy zakon dominikanów.

Nie jest znany układ przestrzenny miasta w XVI i XVII w. Życie zapewne koncentrowało się w centrum, wokół rynku. Tu znajdował się kościół, klasztor, cerkiew i dwór Chodkiewiczów, w którym mógł również rezydować biskup wileński Stefan Mikołaj Pac. Wiek XVII zapisał się tragicznie w historii kraju - wojny, epidemie i pożary nie ominęły Choroszczy. Pożar w 1683 r. doszczętnie zniszczył miasto - spłonęło 600 domów, klasztor, kościół i cerkiew. W 1703 r. Choroszcz wraz z przyległymi wsiami została odkupiona przez Stefana Mikołaja Branickiego z rąk generała Jerzego Mniszcha. Jednak do upadku miasta przyczynił się kolejny pożar w 1707 r.

W 1709 r. dobra choroskie przeszły na własność hetmana wielkiego koronnego Jana Klemensa Branickiego. Miejscowość ta była na tyle urokliwa, że hetmań przez wiele lat z nakładem ogromnych kosztów budował letnią rezydencję. Obok budowanego z rozmachem zespołu Branicki ufundował murowany, barokowy kościół z klasztorem dominikanów. Ufundował również szpital-przytułek i unicką cerkiew. Wtedy też zapewne powstał folwark dworski. Na potrzeby właścicieli dworu w folwarku pracowali tkacze wyrabiający serwety, nici, knoty i przędzę wełnianą. Ówczesny

rynek miejski okalały kościół, klasztor, ratusz z 6 kramami kupców żydowskich, bożnica z żydowską szkołą. W 1771 r. miasto liczyło 126 posesji z czego 43 należały do Żydów. Najpopularniejszy trunek tamtej epoki - piwo, produkowało w Choroszczy 15 browarów.

Po śmierci hetmana dobra choroskie z majątkiem Rogowo otrzymała w dożywocie księżna Izabela Branicka. Do III rozbioru Choroszcz należała do powiatu grodzieńskiego w województwie trockim i stanowiła enklawę w województwie podlaskim. Po III rozbiorze znalazła się w zaborze pruskim, a po pokoju w Tylży w 1807 r. weszła do zaboru rosyjskiego. Spis pruski w końcu XVIII w. wykazał: “584 mieszkańców w tym 156 Żydów, 122 dymy, 4 ulice, 9 szynków, 8 browarów, 8 gorzelni, 7 duchownych, 4 urzędników policyjnych i 1 oddział z regimentu Bośniaków von Gunthera - 6 mężczyzn". Po śmierci księżnej Branickiej dobra choroskie w części nabyła rodzina Komarów, a część włączono do posiadłości Potockich, którzy wkrótce sprzedali je Tadeuszowi Mostowskiemu. Zalążek manufaktury tekstylnej w majątku hrabiny Mostowskiej dał w 1840 r. początek największej w regionie fabryce sukienniczo - kapeluszniczej i przemysłowej karierze miasteczka. Wraz z rozwojem fabryki zmieniła się również struktura narodowa i wyznaniowa Choroszczy. W 1886 r. z ogólnej liczby 1512 mieszkańców 765 było wyznania mojżeszowego, ponad 300 katolików, ok. 200 ewangelików (specjalistów niemieckich pracujących w fabryce) i ok. 200 prawosławnych. Miasteczko fabryczne, funkcjonujące niezależnie od miasta posiadało 20 budynków produkcyjnych, 11 budynków mieszkalnych, szkołę, piekarnię, 2 sklepy, aptekę i zbór ewangelicki.

W 1839 r. w ramach restrykcji za udział w powstaniu listopadowym uległ kasacji Zakon Dominikanów. Po powstaniu styczniowym w murach klasztoru znalazła się rosyjska szkoła, zamieszkiwał tu także proboszcz parafii prawosławnej. W 1865 r. rozebrano drewnianą cerkiew. Nową wyświęcono w 1878 r.

Położone nie opodal Choroszczy wzgórze, zwane “Szubienicą" było miejscem kaźni 11 powstańców z 1863 r., a przy drodze na Zastawie “carscy" zabili 3 powstańców. Dzięki staraniom społeczności choroskiej w latach 1913-1926 wzniesiono kaplicę na choroskim cmentarzu, a w 1989 r. na wspomnianym wzgórzu nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika.

Wybuch l wojny światowej był kresem działalności fabryki. Z 5000 mieszkańców sprzed l wojny światowej w 1921 r. zamieszkiwało w Choroszczy tylko 2405 osób. Lata międzywojenne to nowy etap w historii miasta. Dzięki inicjatywie dr Zygmunta Brodowicza na terenie byłej fabryki utworzony został w 1930 r. szpital psychiatryczny, który do dnia dzisiejszego odgrywa w życiu miasta ogromną rolę.

Okres II wojny światowej był tragiczny. W czasie okupacji sowieckiej w latach 1939-1941 wywieziono część pacjentów szpitala w głąb Rosji. W 1941 r. Choroszcz zajęli hitlerowcy, którzy w pobliskim lesie w Nowosiółkach rozstrzelali chorych i ułomnych (464 osoby). Masowe groby w Nowosiółkach kryją 4 tyś. ofiar: cywilów, partyzantów, wielu księży i zakonnic, zamordowanych w latach 1941-1944. Lata powojenne przyniosły Choroszczy odbudowę letniej rezydencji Branickich, w której znajduje się obecnie Muzeum Wnętrz Pałacowych.

LETNIA REZYDENCJA JANA KLEMENSA BRANICKIEGO - MUZEUM WNĘTRZ PAŁACOWYCH

“W pewnej odległości od Białegostoku, pałacu, który mógłby być zaszczytną siedzibą dla wielu suwerenów, znajduje się domek wiejski w Choroszczy. Poza Francją nie widziałem nic przyjemniejszego. Apartamenty, ogrody, stawy, wszystko tu ma charakter doskonałej elegancji” - tymi słowami opisał letnią rezydencję Jana Klemensa Branickiego (1689-1771) dyplomata francuski Pierre Henin, jeden z licznych gości hetmana, których zachwyciła ta posiadłość.

Choroska rezydencja rozwijana była wieloetapowo - pierwotny pałacyk wzniesiono

prawdopodobnie w latach 1725-30 na sztucznej wyspie oblanej wodami kanałów. Postawiony na podmokłym gruncie budynek szybko niszczał i w 1757 r. Branicki zarządził jego rozbiórkę i wzniesienie na tym samym miejscu niemal identycznego. Ponieważ pałacyk był niewielki - liczył tylko 22 pomieszczenia i nie zapewniał wygody licznym gościom, rozpoczęto też budowę najpierw dwóch niewielkich pawilonów gościnnych, a następnie w latach 1760-63 wybudowano dwie oficyny: gościnną z wygodnymi apartamentami oraz kuchenną mieszczącą między innymi jadalnię. Całe założenie uzupełniały dwa budyneczki u wjazdu na dziedziniec pałacowy: kordegarda i domek gospodarza pałacowego.

Nieustannym zmianom ulegało też całe założenie ogrodowo-parkowe, do kształtu którego przyczynił się francuski inżynier Pierre Ricaud de Tirregaille. Główną oś widokową wytyczał ponad czterystumetrowy kanał na planie krzyża, zakończony sztucznie usypanym wzgórzem. Ogród, w pobliżu pałacu poddany sztywnym regułom parku francuskiego, w dalszej części założenia przechodził niepostrzeżenie w nieuporządkowaną gęstwinę lasów i zwierzyńców. Układ głównych wód parkowych, położenie względem nich pałacu, alejek oraz punktów widokowych, nawiązywały do wcześniejszych realizacji przestrzennych Andre Le Nôtre'a, architekta Ludwika XIV.

Letnią rezydencję Jana Klemensa odwiedziło wielu polityków, dyplomatów i artystów tamtej epoki. Wraz z licznym dworem polował tu król August III, w Choroszczy gościł też inny monarcha, Stanisław August, brat hetmanowej - Izabeli z Poniatowskich. Przybyłych gości gospodarz podejmował z iście wielkopańskim przepychem, który zdumiewał nawet przywykłego do luksusu dworu wersalskiego ambasadora francuskiego. Huczne zabawy i życie choroskiej rezydencji opisali w swych powieściach bracia Kraszewscy - Józef Ignacy w "Grzechach hetmańskich" i Kajetan w "Bartochowskim"

Niestety czasy świetności rezydencji nie trwały długo, a po bezpotomnej śmierci obydwojga Branickich przechodziła ona zmienne koleje losu. Przełomową datą był rok 1840, kiedy to podupadłą posiadłość wydzierżawił Christian August Moes na potrzeby fabryki włókienniczej. Wyburzono niektóre z zabudowań gospodarczych postawiono nowe a sam pałac gruntownie przebudowano. Również park zmienił swoje oblicze: zasypano część kanałów, posadzono nowe gatunki drzew, wytyczono nowe alejki, zatarciu uległ pierwotny układ przestrzenny.

Działania wojenne 1915 r. zniszczyły pałac, pawilony, oficyny i częściowo regularnie rozlokowane budynki fabryczne. Dopiero w latach sześćdziesiątych rozpoczęto odbudowę pałacu w oparciu o XVIII- wieczne rysunki pomiarowe, przedstawiające widoki elewacji i rzuty poziome obydwu kondygnacji. Trwały też prace porządkowe w parku, które miały na celu odtworzenie autentycznego układu alejek i kanałów. Po zakończeniu prac budowlanych w zrekonstruowanych z dbałością o szczegóły pomieszczeniach znalazło siedzibę Muzeum Wnętrz Pałacowych.

Pierwotne wyposażenie z czasów Branickich uległo rozproszeniu wkrótce po śmierci Izabeli Branickiej w 1808 r., do dziś zachowały się tylko dwie płyty kominkowe z herbami: Gryfem Branickich i Ciołkiem Poniatowskich, które zobaczyć można w apartamentach hetmanostwa. Parter pałacu, o rozkładzie pomieszczeń nieznacznie odbiegającym od pierwotnego, zajmuje teraz ekspozycja mebli, obrazów i drobnych wyrobów artystycznych, mieszczących się na ogół w ramach chronologicznych XVIII wieku.

Prezentowane meble ilustrują teraz ewolucję kształtów od ciężkich barokowych, poprzez lekkie rokokowe, do klasycznej elegancji stylu Ludwika XVI. Wśród obrazów zwracają uwagę portrety właścicieli rezydencji oraz osób z nimi związanych: królów Augusta III i Stanisława Augusta Poniatowskiego oraz generała Stanisława Mokronowskiego.

Piętro, o odmiennym od oryginalnego podziale wewnętrznym, zawiera kolekcję stylowych mebli z przełomu XVIII/XIX oraz I połowy XIX wieku. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują meble w stylu Chippendale a zwłaszcza "karciak" specjalny stolik służący do gier. Ekspozycję uzupełniają liczne rzeźby z brązu i marmuru, szklane i porcelanowe wyroby słynnych, wytwórni europejskich, zabytkowe zegary, świeczniki i dywany.

KOŚCIÓŁ I KLASZTOR DOMINIKAŃSKI

Dominikanie pojawili się w Choroszczy za sprawą ówczesnego właściciela tych ziem wojewody trockiego Stefana Mikołaja Paca. Obok drewnianego kościółka fundacji jego rodziców wzniósł on klasztor dla dwunastu zakonników. Nowy budynek uległ zniszczeniu w 1683r., kiedy to pożar ogarnął całe miasteczko.

Odbudowane w innym miejscu, dla ochrony przed ogniem, kościół i klasztor spłonęły ponownie w 1707r. podczas walk wojny północnej. Nowe zabudowania, wzniesione po raz kolejny z drewna, przetrwały do 1756r., kiedy to Jan Klemens Branicki podczas przebudowy Choroszczy przeniósł Dominikanów na dzisiejsze miejsce.

Wykonane tym razem z cegły budynki tworzyły wokół wewnętrznego dziedzińca zamknięty czworobok. Wnętrze świątyni i refektarz były bogato zdobione przez nadwornych artystów Branickiego i utrzymane w stylu rokokowym. Oprócz słynnego cudami obrazu “Ukrzyżowania” zakonnicy sprowadzili do świątyni liczne relikwie, w tym przechowywane do dziś relikwie św. Kandyda. Związana jest z nimi legenda, mówiąca, że zetknięcie uniesionej dłoni świętego z wiekiem szklanej trumny-relikwiarza ma zbiec się z końcem świata.

Dominikanie prowadzili ożywioną działalność kaznodziejską, duszpasterską i oświatową, ich szkoła słynęła na Podlasiu a biblioteka liczyła kilka tysięcy woluminów. Niestety po powstaniu listopadowym zakonnicy zostali zmuszeni przez władze carskie do opuszczenia Choroszczy. Parafią zarządzali odtąd księża diecezjalni, zaś klasztor został oddany duchowieństwu prawosławnemu.
Kolejną ważną datą w historii tego obiektu był rok 1915, kiedy to kolejny pożar zniszczył kościół. Podczas jego odbudowy wieżę przykryto znacznie niższym hełmem, wyburzono fragment fasady i refektarz oraz dobudowano dwie nawy boczne, znacznie zmieniające sylwetkę kościoła. W takiej formie założenie przetrwało do chwili obecnej.

FABRYKA I SZPITAL

Wprowadzona przez władze carskie granica celna między Królestwem Polskim a Rosją i związane z tym utrudnienia w handlu skłoniły wielu przedsiębiorców do przeniesienia części kapitału na wschód. W 1840 r. Christian August Moes wydzierżawił choroski folwark wraz z pałacem na potrzeby fabryki włókienniczej. W rękach jego i jego potomków - syna Carla Augusta [I] i wnuka, tychże samych imion Carla Augusta [II], majątek pozostawał do czasów I wojny światowej.

Dawna letnia rezydencja Branickich w błyskawicznym tempie została przekształcona w wielką osadę przemysłową, ze sklepami, osiedlem robotniczym, szkołą i kościołem ewangelickim. Wraz z rozbudową fabryki powstawały kolejne, regularnie rozlokowane zabudowania fabryczne - na początku XX wieku był to największy na ziemiach polskich zakład produkujący sukno, kort i koce.
W 1915 r. wycofujące się wojska rosyjskie wysadziły w powietrze główne budynki fabryczne, zaś urządzenia, surowce i gotowe wyroby, wraz z robotnikami pochodzenia niemieckiego, wywieziono w głąb Rosji. Zniszczenia okazały się na tyle poważne, że ponowne uruchomienie produkcji stało się niemożliwe. W 1930r. w zaadaptowanych halach fabrycznych otwarto szpital psychiatryczny, który istnieje do dnia dzisiejszego.